

Będzie wolniej i bezpieczniejszej?

25 listopada 2020

Rada Ministrów przyjęła opracowany przez Ministerstwo Infrastruktury projekt ustawy zwiększający bezpieczeństwo na drogach. Mowa w nim m.in. ograniczeniu prędkości na terenie zabudowanym w nocy do 50 km/h i o pierwszeństwie pieszych na pasach.

O sprawie informuje portal ObserwatorGospodarczy.pl. Projekt był gotowy już w grudniu ubiegłego roku, po czym trafił do zamrażarki sejmowej. Czemu? Bo proponuje on szereg dość rewolucyjnych zmian zwiększających bezpieczeństwo na polskich drogach. Jakie są jego założenia?

Jednym z postulatów jest zrównanie prędkości w terenie zabudowanym w dzień i w nocy. Dotychczas w dzień można było jeździć z prędkością 50 km/h, a w godzinach nocnych 60 km/h. Niedługo ma zacząć obowiązywać tylko ta niższa prędkość przez całą dobę.

Kolejnym przepisem jest bezwzględne pierwszeństwo pieszych nie tylko na pasach, jak to było dotychczas, ale także w rejonie przejścia dla pieszych. To znaczy, że kierowcy będą mieli obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszym już wtedy, gdy będą oni mieli zamiar przejść przez jezdnię. Będzie to wymagało od kierowców zachowania szczególnej ostrożności.

Po stronie pieszych również pojawią się nowe obostrzenia. Piesi będą mieli zakaz korzystania z telefonu komórkowego podczas przechodzenia przez przejścia dla pieszych.

Kolejny ciekawy przepis to zakaz jazdy na zderzaku na drogach ekspresowych i autostradach. Niezachowanie odstępu jest, zaraz po prędkości, najczęstszą przyczyną wypadków na polskich trasach szybkiego ruchu. W projekcie zaproponowano, by bezpieczna odległość wyrażona w metrach wynosiła połowę prędkości, z którą się przemieszczamy. Jeśli jedziemy 100

km/h, to bezpieczna odległość wynosi 50 metrów.

Nowe przepisy są nadal na etapie projektu, który będzie teraz czytany i głosowany w Sejmie.

Źródło: NowyObywatel.pl